

Paweł Jędrzejski

W obronie uwięzionego biskupa wrocławskiego Tomasza I w 1256 ro k u

Wrocławski Przegląd Teologiczny 24/1, 133-140

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HISTORIA KOŚCIOŁA

WROCŁAWSKI PRZEGLĄD TEOLOGICZNY

24 (2016) nr 1

KS. PAWEŁ JĘDRZEJSKI

W OBRONIE UWIĘZIONEGO BISKUPA WROCŁAWSKIEGO TOMASZA I W 1256 ROKU

Po śmierci biskupa Wawrzyńca¹ następcą na wrocławskim, biskupim tronie został Tomasz I (1232–1268). Była to osoba o wielkiej indywidualności, bezgranicznie oddana służbie Kościołowi. Od samego początku swego urzędowania dało się zauważyć, że posiadał on konkretny program kościelnego działania, którego głównym założeniem było uwolnienie się Kościoła spod zwierzchnictwa państwa, uzyskanie pełnej autonomicznej odrębności – immunitet, poddanie państwa i społeczeństwa kanonicznym przepisom i wynikającym z nich obowiązkom (dziesięcina)². Tak jak wcześniej biskup Wawrzyniec, postawił wtedy sobie za cel poddanie wszystkich obowiązkowi dziesięcinnemu, bez względu na dawne, zwyczajowe zwolnienia i na nowe, wynikłe z kolonizacji pustych obszarów oraz wprowadzenie dziesięciny istotnej w miejsce różnorodnych opłat, niewłaściwie dziesięcinami zwanymi³. Warto wspomnieć, że w uposażeniu duchownych dziesięcina, którą otrzymywali z rąk władców, odgrywała ważną rolę. Na początku XIII w. została rozdysponowana na całą ludność i obejmowała wszystkich posiadających ziemię uprawianą pługiem. W Polsce praktykowana była dziesięcina snopowa (*decima manipularis*), zwana też wytyczną od wytyczania w polu snopów zboża. Ta forma

¹ Ostatnio na łamach „Wrocławskiego Przeglądu Teologicznego” ukazały się dwa artykuły N. Jerzaka ukazujące kościelną działalność biskupa Wawrzyńca. 1 – *Kościelna działalność wrocławskiego biskupa Wawrzyńca w latach 1208–1232*, 22 (2014), nr 2, s. 21–45; 2 – *Troska biskupa Wawrzyńca o należne Kościołowi wrocławskiemu dziesięciny*, 23 (2015), nr 1, s. 171–184.

² T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 148.

³ P.L. SCHULZE, *Bischof Thomas I und die angebliche Umwandlung des Feldzehnten*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 51 (1917), s. 117.

była uciążliwa, gdyż należało czekać ze zwózką zboża, dopóki duchowni nie wytyczą snopów. W przypadku opóźnień zboże na ścierniskach mogło zamoknąć, a w konsekwencji chłopci narażeni byli niejednokrotnie na straty⁴. Sprawa musiała być tak poważna, że zajął się nią wrocławski synod, który odbył się w 1248 r. Wtedy legat papieski Jakub zarządził, ażeby plebani nie uchylali się od wczesnego zbierania z pola swojej części i odbierali należne im zboże w ciągu ośmiu dni po skoszeniu zagonu⁵. Polecił także biskupom, aby bronili polskiej praktyki dziesięcinnej i nie ustępowali, z wyjątkiem konieczności i pożytku dla Kościoła. Sprawę polskiego zwyczaju omawiano także na synodzie we Wrocławiu w 1267 r. pod przewodnictwem legata papieskiego Gwidona, który zakazał w formie surowej i stanowczej biskupom i innym duchownym zamiany dziesięciny na opłaty pieniężne⁶.

Biskup Tomasz I pochodził z zamożnego rodu Rawiczów, a jego ojciec, Przybysław był kasztelanem w Sądowelu i panem na Powidzku. W życiu ówczesnej diecezji wrocławskiej dużą rolę odgrywał jego wuj, Piotr (+1240). Zajmował on urząd prepozyta kapituły katedralnej. Był doświadczonym zarządcą biskupstwa *in temporalibus*⁷. Trudna do określenia jest data i miejsce urodzenia biskupa. Studia prawdopodobnie odbył za granicą, być może na którymś z uniwersytetów włoskich, zdobywając stopień magistra, a może nawet doktora. Korzystając z protekcji wuja, wszedł do grona wrocławskiej kapituły katedralnej⁸, gdzie cieszył się autorytetem i poparciem kanoników. Książę Henryk Brodaty szybko poznał zalety jego umysłu, powierzając mu urząd kanclerza, a według *Księgi henrykowskiej* do kanclerza należały wówczas „rządy całej śląskiej ziemi”⁹. Był więc człowiekiem wpływowym i miał duże doświadczenie w administracji. Jako elekt wrocławski występuje w dokumencie 31 października 1232 r., lecz nie znamy dokładnej daty i przebiegu jego wyboru przez kapitułę katedralną.

W czasie rządów Henryka Brodatego i Henryka Pobożnego biskup Tomasz I zajmował się rozwiązywaniem problemów duszpasterskich i kościelnych. Obie strony starały się traktować ze zrozumiałym szacunkiem dla osoby i urzędu. O pewnym sporze wzmiankuje *Księga henrykowska*. Kiedy pewność samodzielnej władzy u Henryka II Pobożnego wzrosła z chwilą pokonania księcia

⁴ J. MANDZIUK, *Historia Kościoła na Śląsku. Średniowiecze*, t. I, cz. 2 (od 1417 do 1520 roku), Warszawa 2010, s. 72–73.

⁵ W. GÓRALSKI, *Statuty synodalne legata Jakuba z Leodium*, „Prawo Kanoniczne” 27 (1984), nr 3–4, s. 166–167.

⁶ Zob. N. JERZAK, *Troska biskupa Wawrzyńca ...*, dz. cyt., s. 171; J. MANDZIUK, *Historia Kościoła...*, dz. cyt., s. 73.

⁷ R. SAMULSKI, *Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung des Breslauer Domkapitels im Mittelalter zum Tode des Bischofs Nanker (1341)*, Weimar 1940, s. 15.

⁸ Tamże, s. 35.

⁹ *Liber Fundationis Claustris Sanctae Mariae Virginis in Henrichow*, hrsg. G. A. Stenzel, Breslau 1854, s. 3.

Odonicza w Wielkopolsce, wtedy obrońca papieskich decyzji biskup Tomasz I, musiał ukryć się *in Glogovia ultra Prychou* przed gniewem księcia. Stamtąd, za pośrednictwem mnichów henrykowskich, którzy najwidoczniej mieli względy u księcia, porozumiewał się ze swym duchowieństwem¹⁰. Zakończenie tego, w tak niezwykle ostrej formie występującego sporu nie jest nam znane, lecz przypuścić należy, że nastąpiło to jeszcze w ciągu 1239 r. Nie było bowiem powodów do jego przeciągania.

Po tragicznej śmierci Henryka Pobożnego na Legnickim Polu w 1241 r. biskup Tomasz I stał się od razu najważniejszą osobą w księstwie śląskim. W czasie krótkiej rejencji księżnej Anny odgrywał rolę współrządzącego, jak sugeruje T. Silnicki¹¹. Lata regencji księżny Anny 1241–1248 należy uznać za dość spokojne i upływające bez większych konfliktów. Problemy na linii biskup Tomasz I a książę Bolesław Rogatka nastąpiły z chwilą przejęcia przez tego ostatniego władzy, które swoje apogeum miało w 1256 r. W oktawę św. Michała, biskup Tomasz I udał się wraz z towarzyszącym mu prepozytem katedralnym Boguchwałem i kanonikiem Ekkardem, do posiadłości wrocławskiego opactwa augustianów na Piasku – Górki. Na prośbę wrocławskiego opata dokonał tam uroczystego poświęcenia kościoła. Po zakończonych świętych czynnościach udał się biskup na spoczynek. W nocy został pojmany na rozkaz Bolesława Rogatki¹². Tenże, nie zważając na podeszły wiek biskupa i brak zdrowia, nakazał posadzić go na konia i półnagiego poprowadzić do Wlenia. Jego kompani wiedząc, że biskup z powodu swojej ociążałości nie jeździł już konno, *ut eum magis aggravarent, et darentei taborem et dolarem*, posadzili go na konia i poprowadzili, *sicut latronem insignem*, odzianego jedynie *in sola camisia et in femorialibus*. Podobnym szykanom poddani zostali towarzyszący mu kanonicy. Wraz z biskupem porwano i osadzono w więzieniu także i kanoników. Tu rozpoczęło się pasmo upokorzeń biskupa.

Przyczynę tak zuchwałego napadu Rogatki podaje autor *Rocznika kapituły poznańskiej*: *sed in omnibus causis prout Multi videbatur ista fuerat maior, quo idem dux possed ab eo aliquam pecuniam extorquere*¹³. W zamian za zwrócenie Tomaszowi wolności miał Bolesław zażądać od niego 2000 grzywien. W dalszej części wspomniał autor *Rocznika*, ogólnie inne jeszcze, bliżej nieokreślone *causa omnimode frivolas et inanes*, które mogą dotyczyć szerzej rozumianych problemów niż tylko chęć zdobycia okupu. Informacje zawarte

¹⁰ Zob. W. BOCHNAK, *Księżna Anna śląska 1204–1265, W służbie ludu śląskiego i Kościoła*, Wrocław 2007, s. 118; W. IRGANG, *Zur Kirchenpolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Ostforschung” 27(1978), s. 229.

¹¹ T. SILNICKI, dz. cyt., s. 166.

¹² *Rocznik kapituły poznańskiej*, wyd. B. Kürbis, [w:] *Roczniki wielkopolskie*, Monumenta Poloniae Historica (dalej MPH), s. n., t. VI, Warszawa 1962., s. 41–42; *Kronika wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, MPH, s. n., t. VIII, Warszawa 1970, s. 105–107.

¹³ *Rocznik kapituły poznańskiej*, MPH s. n., t. VI, s. 41. Por. *Kronika wielkopolska*, dz. cyt., s. 105–106.

w *Katalogach biskupów wrocławskich* oraz *Roczniki* Jana Długosza stanowią uzupełnienie myśli autora *Rocznika kapituły poznańskiej* i mówią o zmuszeniu biskupa przez księcia do wyrażenia zgody na jego propozycję. W zamian za odzyskanie wolności biskup zrezygnował z pobierania dziesięciny snopowej i zastąpił ją dziesięciną pieniężną¹⁴. To, że tak mogło być, twierdził już C. Grünhagen¹⁵. Z takim poglądem nie zgadzał się jednak L. Schulte. Uważał, że – zarówno przed sporem jak i po jego wygaśnięciu, zarówno na Śląsku, jak i w całej Polsce – pobierano dziesięcinę na różne sposoby¹⁶. Odrzucił on panujący wówczas pogląd J. Heynego¹⁷. Drogą Schultego poszedł T. Silnicki, uznając zasadność jego argumentacji. Odrzucił jednak pogląd mówiący o zamianie dziesięciny snopowej na pieniężną jako powód konfliktu. Jednakże samego przekazu źródeł, mówiącego o sprawie dziesięciny jako przyczynie sporu, zanegować nie można¹⁸.

Na wieść o pojmaniu biskupa i niegodziwym z nim obchodzeniu ruszyli do działania biskupi polscy wraz z arcybiskupem gnieźnieńskim Pełką. W szybkim tempie metropolita przekazał stosowną informację do Rzymu, i jednocześnie porozumiał się z biskupami polskiej metropolii. Już w październiku 1256 r. zdecydowali polscy biskupi o nałożeniu na Bolesława Rogatkę ekskomuniki, którą miano ogłosić publicznie na terenie całej polskiej prowincji kościelnej zarówno w katedrach, jak i kościołach parafialnych, przy zapalonych świecach i przy dźwięku dzwonów¹⁹.

Szybka reakcją mamy także ze strony Stolicy Apostolskiej. Papież Aleksander IV zajął się całą sprawą już 13 grudnia 1256 r., wydając stosowną bullę, w której nie szczędził księciu legnickiemu ostrych słów potępienia, a polskim biskupom polecił rozpoczęcie starań o skłonienie Bolesława do uwolnienia uwięzionego biskupa i pojmanych wraz z nim duchownych oraz naprawienia

¹⁴ *Katalogi biskupów wrocławskich*, wyd. W. Kętrzyński, MPH, t. VI, Kraków 1893, s. 563; J. DŁUGOSZ, *Annalesseuconicaeincliti Regni Poloniae*, lib. 7, Varsaviae 1973, s. 106–108.

¹⁵ C. GRÜNHAGEN, *Geschichte Schlesiens*, t. I, Gotha 1884, s. 82–83.

¹⁶ L. SCHULTE, *Bischof Thomas I und die angebliche Umwandlung des Feldzehnten*, s. 117–133.

¹⁷ J. HEYNE, *Denkwürdigkeiten aus der Kirchen – und Diöcesan-Geschichte Schlesiens*, Bd. I, Breslau 1860, s. 46 napisał: „On (książę Bolesław II) wymusił od niego (Biskupa Tomasza I) ustępstwo, że w diecezji wrocławskiej dziesięcina w snopach może być zastąpiona dziesięciną w zbożu luzem (Malterzehnt) lub dziesięciną pieniężną (jeden ferton lub 12 groszy od hufy, jedna hufa to miara powierzchni) [niem. einVierdung oder 12 Groschen von der Hufe]. Po półrocznym więzieniu w lochu biskup został wypuszczony. Choć jego ustępstwo zostało wymuszone, to pozostało jednak potem w mocy. Polscy biskupi ganili biskupa Tomasza za to ustępstwo, ponieważ sami pobierali w całej Polsce pierwotną pełną dziesięcinę w snopach, bez jakiegokolwiek złagodzenia. Przez to Diecezja Wrocławska odróżniała się bardzo od pozostałych diecezji Gnieźnieńskiej Prowincji Kościelnej. To był pierwszy krok w kierunku oderwania się od Gniezna”.

¹⁸ T. SILNICKI, dz. cyt., s. 165–166, przyp. 5.

¹⁹ *Rocznik kapituły poznańskiej*, t. VI, s. 42.

wyrządzonych szkód²⁰. W razie niechęci w usłuchaniu napomnień, należało wtedy nałożyć ekskomunikę na Rogatkę oraz jego towarzyszy, którą miano ogłosić publicznie na terenie całej polskiej prowincji kościelnej zarówno w katedrach, jak i kościołach parafialnych, przy zapalonych świecach i przy dźwięku dzwonów. Należało także nałożyć interdykt na teren podległy księciu oraz zakazać odprawiania wszelkich nabożeństw i udzielania sakramentów. Udzielać wolno było tylko sakramentu chrztu nowonarodzonym dzieciom i sakramentu namaszczenia chorych. Ten zakaz miał trwać tak do czasu naprawienia przez księcia Bolesława Rogatkę wszystkich krzywd wyrządzonych biskupowi. Książę miał również zostać pozbawiony prawa patronatu w stosunku do instytucji kościelnych. Papież zezwolił wymienionym wyżej biskupom na użycie w razie konieczności świeckiej siły zbrojnej²¹. Ponadto Aleksander IV unieważniał wszelkie zobowiązania i obietnice, jakie zostały wymuszone na uwięzionym biskupie²².

Na stanowczą postawę arcybiskupa Pełki i bullę papieża książę odpowiedział większym upokorzeniem Tomasza I, zmuszając go przy tym do wypłacenia 1000 grzywien wykupu i obietnicy dania kolejnych 1000 grzywien po wypuszczeniu. Przymusił biskupa do wyrażenia zgody, żeby w całym biskupstwie wrocławskim dziesięcina została zamieniona na większe daniny składane Kościołowi. Aby jak najszybciej wymusić na Tomaszu zgodę na wypłacenie w końcu okupu, kazał Bolesław najpierw pozbawić go towarzystwa kapelana, a następnie polecił zakuć go nawet w kajdany²³.

Episkopat polski, w związku ze zwiększającym się upokorzeniem i prześladowaniem Tomasza I oraz ze względu na brak reakcji na napomnienia, po raz kolejny przedstawił sprawę papieżowi, prosząc go o szybką interwencję. Tenże nie zwlekając, wydał kolejną bullę już 30 marca 1257 r., gdzie w ostrych słowach wspominał o ciężarze zbrodni Bolesława oraz ukazał niebezpieczeństwo tego precedensu dla duchowieństwa całej Polski. W stanowczym tonie nakazał napomnieć legnickiego księcia, tym razem nie tylko arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, ale również magdeburskiemu. Mocnym akcentem bulli było zezwolenie, w przypadku dalszego przetrzymywania biskupa w więzieniu przez wyklętego już księcia, na ogłoszenie przeciw niemu krucjaty²⁴. Zawartość bulli wyraźnie

²⁰ *Schlesisches Urkundenbuch* (dalej SUB), t. III, ed. H. Appelt, W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1984, t. III, nr 196.

²¹ M. GŁADYSZ, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2004, s. 298. Zasugerował, że nie było to równoznaczne ze zgodą na podjęcie przeciw księciu krucjaty a jedynie dawało możliwość zastosowania takiego środka przymusu. Taką samą formułę zastosowano w odniesieniu do ekskomunikowanego Świętopelka, do Leszka Czarnego (1283) oraz Henryka IV Probusa (1285).

²² *Rocznik kapituły poznańskiej*, t. VI, s. 42.

²³ Tamże; C. BARAN, *Sprawy narodowościowe u franciszkanów śląskich w XIII wieku*, Warszawa 1954, s. 85.

²⁴ Bulla ta zachowała się u Długosza, lib. 7, s. 112–114, który podał, iż przepisał ją z oryginału znajdującego się w kościele Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu, por. SUB, t. III, nr 255, s. 150–151.

wskazuje na aktywność arcybiskupa Pełki, który wcześniej rzucił na Bolesława ekskomunikę i obłożył jego ziemie interdyktem.

W niedługim czasie, bowiem już na Wielkanoc, 8 kwietnia 1257 r., biskup wrocławski Tomasz I odzyskał wolność. Jak się przypuszcza, obawa Rogatki przed skutkami woli papieskiej, dotyczącej ogłoszenia krucjaty oraz wypłacenia przez Tomasza I części żadanego okupu (2 tys. grzywien), przekazania w charakterze zakładników, synów niewymienionych przez źródło zamożnych oraz własnych sołtysów, dało impuls księciu do wypuszczenia z niewoli biskupa. Zatrzymanie zakładników stanowiło zabezpieczenie na wypadek niechęci spłaty pozostałej sumy pieniędzy²⁵. Oczywiście uwolnienie biskupa Tomasza nie oznaczało zakończenia konfliktu. Nie oznaczało też zdjęcia z księcia ciężącej na nim ekskomuniki czy unieważnienia papieskiej licencji krucjatowej z 30 czerwca. Nastąpił czas uregulowania przyczyn konfliktu, ale już bez kajdan i przymusu. Prawdopodobnie swoje pierwsze kroki Tomasz I skierował do Głogowa, gdzie 15 kwietnia 1257 r., a więc już kilka dni po uwolnieniu, spotkał się z księciem Konradem²⁶, w celu pozyskania wsparcia przeciw Bolesławowi Rogatce. Biskup Tomasz chciał odzyskać utracone pieniądze, uwolnić zakładników i zmusić legnickiego księcia do ukorzenia się, co pozwoliłoby odbudować nadszarpnięty autorytet Kościoła²⁷.

W obronie biskupa stanął polski episkopat, a zwłaszcza zaniepokojenie wzbudziło wymuszenie na nim zmiany w sposobie pobierania dziesięcin, chociaż miało ono jedynie dotyczyć wrocławskiej diecezji, to uznane zostało przez episkopat za niezwykle groźny precedens dla Kościoła w Polsce. Biskupi poczuli się zagrożeni ze strony swoich książąt, gdyby nie podjęto stanowczej reakcji na zaistniały wypadek. Książęta w przyszłości, widząc bezradność polskiego episkopatu, chętnie wyciągaliby ręce po kościelny majątek. Aby uchronić się przed podobnymi zjawiskami arcybiskup gnieźnieński Pełka zwołał na 14 października 1257 r. wszystkich polskich biskupów na obrady synodu prowincjonalnego w Łęczycy²⁸. Synody stanowiły ważną formę aktywności ludzi Kościoła. Celem ich był nadzór nad dyscypliną i sądownictwem kościelnym, zatwierdzanie wyboru biskupów, obsada biskupich stolic oraz zajmowanie wspólnego stanowiska w ważnych sprawach kościelnych i państwowych²⁹. W synodach brali udział biskupi, mając głos decydujący oraz przedstawiciele kleru kanonicznego

²⁵ *Rocznik kapituły poznańskiej*, t. VI, s. 42; *Kronika wielkopolska*, t. VIII, s. 106–107; I. DŁUGOSI, *Annales...*, lib. 7, s. 109–111.

²⁶ SUB, t. III, nr 226; A. JURECZKO, *Henryk III Biały książę wrocławski (1247–1266)*, Kraków 1986, s. 82.

²⁷ J. OSIŃSKI, *Bolesław Rogatka, książę legnicki, dziedzic monarchii Henryków śląskich (1220/1225–1278)*, Kraków 2012, dz. cyt., s. 255.

²⁸ K. PIWARSKI, *Historia Śląska w zarysie*, Katowice–Wrocław 1947, s. 50.

²⁹ J. MANDZIUK, dz. cyt., s. 135.

i zakonnego z głosem doradczym³⁰. We wspomnianym powyżej łęczyckim synodzie wziął udział uwolniony biskup Tomasz I. Głównym tematem spotkania była sprawa występku Bolesława Rogatki. W swoim wystąpieniu arcybiskup domagał się ukarania winowajcy poprzez proklamowanie przeciw księciu wyprawy krzyżowej. Krucjata miała jeszcze zmusić krnąbrnego księcia do oddania okupu i wymusić odpowiednie zadośćuczynienie. Historyków zawsze zastanawiało, dlaczego z taką inicjatywą w dalszym ciągu występował Pełka? Przecież biskup Tomasz I od pół roku przebywał na wolności i nawet aktywnie uczestniczył w synodzie. Z całą pewnością należ przyjąć, że biskupi polscy, idąc za głosem arcybiskupa, proklamując w Łęczycy krucjatę, chcieli po pierwsze uzyskać efekt polityczny³¹. Po drugie, poświęcili wiele uwagi sprawie ochrony nietykalności cielesnej biskupów, tzn. własnej. W ogłoszonych wówczas statutach dość jasno podkreślono, że władcy winni zamachu na wolność biskupów podlegają ekskomunice *latae sententiae*. Należało ją ogłaszać we wszystkich diecezjach w niedziele i święta przy biciu dzwonów i rzucaniu na ziemię zapalonych świec, z wyłączeniem objętych interdyktem ziem znajdujących się pod władzą wyklętego księcia³². Po trzecie zwrócili uwagę na ochronę kościelnych dóbr. Krucjata miała być widowym znakiem dla przyszłych pokoleń władców, aby rąk nie wyciągali po własność ofiarowaną Kościołowi. Jak ważna była to kwestia, świadczyć będzie fakt wielkiego sporu pomiędzy następcą biskupa Tomasza I a księciem Henrykiem IV, zakończonego w 1287 r.

Przedstawiony opis wydarzeń z obrony uwięzionego biskupa Tomasza I miał w zamiarze autora ukazanie spoistości i odwagi polskiego episkopatu, nie tylko w warunkach względnego spokoju, ale nawet wtedy, gdy władca porywa się na nietykalność cielesną wobec przedstawiciela Kościoła. Także zabór kościelnego mienia spotykał się z ostrą, wspólną reakcją, polskich biskupów. Trzecim ważnym elementem, o którym warto w tym momencie wspomnieć, była kwestia rozbicia dzielnicowego i ciągłych walk polskich książąt o prymat. Episkopat wraz z silną władzą metropolity, efektywnym działaniem stanowił dobry wzór dla podejmowania, pośród skłóconych książąt polskich, myśli o realnym zjednoczeniu pod przewodem silnego króla.

Słowa kluczowe: Tomasz, biskup, Śląsk, Pełka

³⁰ W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, Lublin 1969, s. 448-449.

³¹ M. GŁADYSZ, dz. cyt., s. 301.

³² *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. I, wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski, J. Bartoszewicz, Warszawa 1847, nr 596; zob. W. URUSZCZAK, *Ustawodawstwo synodów kościoła polskiego XIII-XIV wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. L, 1999, z. 1-2, s. 143; Z. DALEWSKI, *Ksiązę i biskup. Spór Bolesława Rogatki z biskupem wrocławskim Tomaszem I*, „Roczniki Historyczne” 73 (2007), s. 89.

In the Defence of Thomas I, the Bishop of Wrocław Imprisoned in 1256

Summary

The event connected with the imprisonment of Bishop Thomas I of Wrocław has been described in chronicles and other sources referring to the history of church in Silesia.

The article focuses on the efforts undertaken by Polish Episcopate to defend and release the imprisoned Bishop of Wrocław Thomas I and to punish Duke Boleslaw II the Horned. The aim of the publication is to reveal the cohesion and bravery of Polish Episcopate not only during the peaceful times but also when the sovereign threatens bodily harm against his countryman. The article proves that Polish Bishops undertake definite activities which result in the release of Bishop Thomas I of Wrocław. It is also important to mention the inflexibility of Bishop Thomas I himself. Moreover the publication proves that bishops are firmly against the dukes' temptation to overtake church property. The article also shows the aspiration of bishops to unify Poland under a strong king's leadership in order to stop the feudal fragmentation and the dukes' struggle for primacy. The article should find its follow-ups in general elaborations referring to the state – church relationship concerning the church property as well as the influence of church on the unification of Poland.

Keywords: Thomas, bishop, Silesia, Pelka